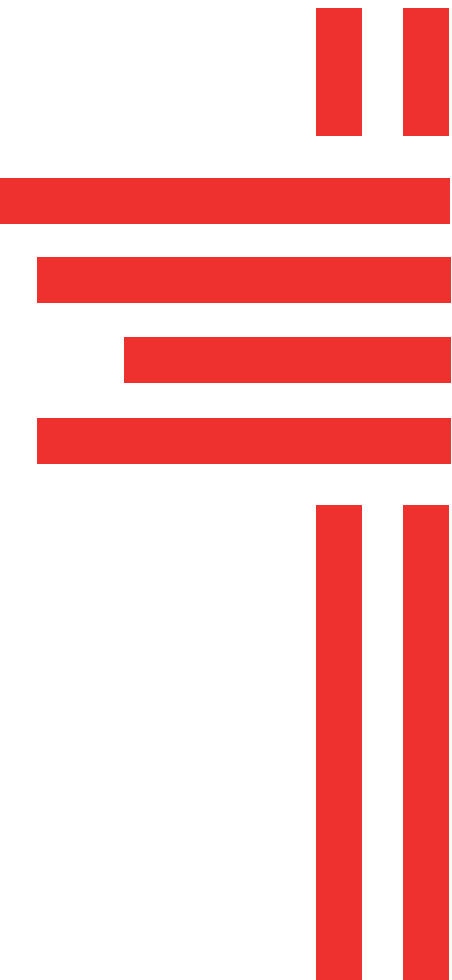


A person wearing a dark winter jacket, a blue backpack, and a brown beanie is walking away from the camera on a snow-covered path. The path leads through a black wrought-iron gate towards a large, light-colored building with several statues on pedestals. The scene is overcast and snowy. A large, semi-transparent red rectangular overlay covers the right side of the image, containing the title text. On the left side, there are several horizontal red bars of varying lengths and two vertical red bars at the bottom.

**EKSTREMALNA
DROGA
KRZYŻOWA
2014**



EKSTREMALNA
DROGA
KRZYŻOWA
2014

MIARA WIELKOŚCI CZŁOWIEKA

CZY MOŻEMY ZMIERZYĆ TO, KIM JESTEŚMY? Może najpierw zapytajmy, po co? Po prostu: dlatego, że wciąż mamy potrzebę porównywania się z innymi. Bo inni nas porównują i oceniają. Bo powinniśmy mierzyć siły na zamiary.

KIM JESTEM? Samo to pytanie mobilizuje do tego, aby znaleźć jakąś miarę na samego siebie. Człowiek, który nie wie kim jest, wpada w pułapkę chaosu myśli i pragnień. Raz wydaje mu się, że jest kimś niezwykłym, innym razem, że jest beznadziejny. Robi nadmiernie ambitne plany i porażka niszczy go wewnętrznie lub nie dostrzegając w sobie potencjału, zajmuje się jedynie banalnymi sprawami i w konsekwencji zanudza się swoim życiem na śmierć.

JAKIŚ CZAS TEMU ODKRYŁEM CAŁKIEM OBIEKTYWNA MIARĘ WIELKOŚCI CZŁOWIEKA. Jezus powiedział: poznacie po owocach. Nie po dobrzych chęciach, nie po marzeniach, ani nie po planach. Nie po płomiennej przemowie, wyjątkowym wyglądzie, uroku osobistym... Po owocach. Czyli ktoś podjął się zadania i wygrał. Miał zrobić i mu wyszło. Udało się. To jest bardzo obiektywna miara. Owoc, to mierzalny efekt działań. Ktoś planował, że wykona krzesło i zrobił je, a na dodatek, ktoś chce na tym krzesle siedzieć. Ktoś planował, że wejdzie na szczyt i zrobił to. Ale ktoś inny tłumaczy się, że pogoda była nie taka. Nie patrzmy na pogodę. Patrzmy na to, czy wygrał.

TWIERDZĘ, ŻE MIARĄ WIELKOŚCI CZŁOWIEKA JEST NAJWIĘKSZE WYZWANIE, KTÓREGO SIĘ PODJĄŁ I WYGRAŁ. Jeśli wszedłem na szczyt, góra się nie zmieniła, ale ja się zmieniłem. Jestem zdobywcą i wiem, że mogę to zrobić po raz kolejny. Znam siebie.

TA MIARA OD RAZU NAS RÓŻNICUJE. Ktoś podejmuje małe wyzwania lub się nie stara. Jest małym człowiekiem. Ale może przymierzyć się do większych wyzwań, a potem wygrać. Stanie się większym człowiekiem. Bo miarą naszej wielkości jest największe wyzwanie, którego podjęliśmy się i wygraliśmy.

TO, ŻE URODZIŁYŚMY SIĘ JAKO LUDZIE JESZCZE NIC NIE ZNACZY. Czas zacząć zarządzać swoją wielkością. „Poznacie po owocach!” Bóg jest wielki i chce się przyjaźnić z ludźmi w odpowiednim dla Niego formacie.

IDEA MIARY WIELKOŚCI CZŁOWIEKA NIE JEST TWOREM TEORETYCZNYM. Żyjemy nią we Wspólnocie Indywidualności Otwartych i Męskiej Stronie Rzeczywistości (organizator Ekstremalnej Drogi Krzyżowej) oraz w **STOWARZYSZENIU WIOSNA** (organizator **SZLACHETNEJ PACZKI I AKADEMII PRZYSZŁOŚCI**). Jest naszą codzienną praktyką. Ekstremalna Droga Krzyżowa powstała właśnie dlatego, że żyjemy duchowością wyzwań. Poniższe teksty powstały w społeczności, która praktykuje te ideały. Zebrane rozważania są naszym sposobem życia.

KS. JACEK WIOSNA STRYCZEK

OUR MEASURE OF GREATNESS

CAN YOU MEASURE WHO YOU ARE? Perhaps you should first ask, why do it? Simply because we have a constant need to compare ourselves with others. Because others compare and assess us. Because we should always look before we leap.

WHO AM I? The question itself encourages us to find a measure for ourselves. A person who doesn't know who they are succumbs to chaos in their thoughts and desires. They sometimes think that they are extraordinary, at other times that they are hopeless. They make overly ambitious plans and failure destroys them internally or else they don't see their potential and deal only with trivial matters; as a result their life bores them to death.

SOME TIME AGO I DISCOVERED QUITE AN OBJECTIVE MEASURE OF OUR GREATNESS. Jesus said that you will know them by their fruits. Not good intentions, not dreams, not plans. Not fiery speeches, unique appearance, personal charm... But the fruits. Meaning that someone has set off to do something and he succeeded. He was to accomplish something and managed to do it. It worked. This is a very objective measure. Fruit is a measurable outcome of someone's actions. Someone planned that he would make a chair and did it, and in addition others want to sit on this chair. Someone planned that he would climb the summit and they did while others excused themselves by saying that the weather was not perfect. Don't look at the weather. Check if he succeeded.

I THINK THAT OUR MEASURE OF GREATNESS IS THE BIGGEST CHALLENGE WE HAVE FACED AND SUCCEEDED. If I climbed a summit, the mountain has not changed, but I have. I am a winner and you know you can do it again. I know myself.

SUCH A MEASURE IMMEDIATELY SETS YOU APART. Somebody may take up small challenges or not make an effort at all. He is small man. But he can also try bigger challenges, and then succeed. And grow as the measure of your greatness is the biggest challenge we have faced and succeeded.

THE FACT THAT WE ARE BORN HUMAN DOES NOT MEAN ANYTHING. It's time to manage your greatness. 'You will know them by their fruit!' God is great and wants to be friends with those whose format suits Him.

THE IDEA OF PEOPLE'S MEASURE OF GREATNESS IS NOT PURELY THEORETICAL. We live it in the Community of Open Individualities and in the Male Side of Reality (the organiser of the Extreme Way of the Cross) and in **WIOSNA ASSOCIATION** (the organiser of **SZLACHETNA PACZKA** and **AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI**). It is our daily practice. The Extreme Way of the Cross was started precisely because we experience the spirituality of challenges. The following texts were written in a community which practices these ideals. The collected reflections are our way of life.

REV. FR. JACEK WIOSNA STRYCZEK

CZĘSTO PIERWSZĄ BARIERĄ DLA PODEJMUJĄCYCH WYZWANIA JEST WŁAŚNIE TO, CO MYŚLĄ, MÓWIĄ I CZYNIĄ INNI. Wystarczy chwilę się zastanowić: jeśli robią to wszyscy, jeśli wszyscy tak myślą, to czy może tam być wyzwanie? Jakoś trudno mi wyobrazić sobie, żeby wielki tłum wbiegał na trudną górę. Zapewne większość szybko się zmęczy i znacznie szukać przyjemnych okoliczności dla odpoczynku.

WTEDY POJAWIA SIĘ ROZTERKA: czy zostać z większością, czy samotnie poszukiwać wyzwań? A co, jeśli w tej większości są nasi przyjaciele? Wydaje się, że marzenie o wyzwaniach pojawia się w sercu wielu ludzi. Może nawet jest doświadczeniem wszystkich. Żeby jednak za nim pójść, trzeba oderwać się od stada i wybrać samotność.

WYZWANIE TO NIE SPACER Z PRZYJACIÓŁMI, ALE SZCZYT DO ZDOBYCIA. Wielu ludzi traktuje marzenia o wyzwaniach jak pokusy, które trzeba zwalczyć. Zamykają swój świat w tym, co łatwe, przyjemne i wspólne. Tak właśnie rodzą się miernoty-ludzie, którzy zamiast rozwijać swoje człowieczeństwo, marnują swoje życie.

SĄD NAD JEZUSEM

WYBIERAJĄC DROGĘ NA GOLGOTĘ JEZUS NIE TYLKO ODERWAŁ SIĘ OD TŁUMU, ALE RÓWNIEŻ OD BLISKICH. Przed Nim było wielkie wyzwanie: zbawienie świata. To jest Jego miara wielkości. Przyniósł dobre owoce – zbawił nas. Sam się zmienił, bo stał się Zbawicielem. Miarą wielkości człowieka jest największe wyzwanie, którego się podjął i wygrał.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, WSPIERAJ MNIE,
BYM ULEGŁ POKUSIE WYZWAŃ
I ZA NIMI POSZEDŁ.

FIRST STATION

FREQUENTLY, THE FIRST OBSTACLE FOR THOSE UNDERTAKING A CHALLENGE IS PRECISELY WHAT THE OTHERS THINK, SAY AND DO. But just think for a minute: if everyone does it, if everyone thinks so, can it be a challenge? Somehow I find it hard to imagine a crowd running up a difficult mountain. Probably most will quickly get tired and start looking for a pleasant spot to rest.

THEN THERE IS A MOMENT OF HESITATION: whether to stay with the majority or to seek challenges alone? And what if the majority includes our friends? It seems that many people dream of challenges in their hearts. Perhaps everyone does. However, in order to make this dream come true you need to break away from the crowd and opt for solitude.

A CHALLENGE IS NOT A PLEASANT STROLL WITH YOUR FRIENDS, BUT A PEAK TO CLIMB. Many people treat dreams of challenge as temptation which must be overcome. They limit their world to what is easy, fun and collective. This gives rise to the mediocre-people who are wasting their lives instead of developing their humanity.

JESUS IS CONDEMNED TO DEATH

BY DECIDING TO FOLLOW THE WAY TO GOLGOTHA JESUS NOT ONLY BROKE AWAY FROM THE CROWD, BUT ALSO FROM HIS LOVED ONES. He was facing a great challenge: the salvation of the world. This is His measure of greatness. It brought good fruits – He saved us. He Himself changed when He became the Saviour. The measure of our greatness is the biggest challenge we have faced and succeed.

LET US PRAY:

JESUS, SUPPORT ME SO THAT I YIELD TO THE TEMPTATION OF CHALLENGES AND FOLLOW THEM.

STACJA 2.

JEZUS, PRZYJMUJĄC WYZWANIE KRZYŻA, WIEDZIAŁ, ŻE NA KOŃCU CZEKA GO ŚMIERĆ. Sam krzyż ważył około 60 kg. Minęło około 18 godzin od ostatniego posiłku. I jeszcze biczowanie. Wcześniej zapowiadał swoją mękę Apostołom, więc zapewne przygotowywał się tego wyzwania fizycznie i psychicznie. Droga krzyżowa była czymś więcej, niż wniesieniem kawałka drewna na górę. Można powiedzieć, że ważny był styl. To, jak poradzi sobie z ciężarem, jak będzie reagować

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, DAJ MI DOBRZE
WYKORZYSTAĆ TEN CZAS.
NIECH KAŻDA SEKUNDA
BUDUJE MÓJ CHARAKTER
I OTWIERA NA WIĘKSZE
WYZWANIA.

JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SVOJE RAMIONA

na ból i obelgi. I przy tym wszystkim jeszcze ludzie: przyjaźni i nastawieni wrogo, rodzina i uczniowie, obcy i bliscy. W tym przypadku, ważna jest kluczowa zasada: trening czyni mistrza. Nikt nie jest wstawa odegnać tylu scen będąc pod taką presją. To trzeba mieć w sobie. Trzeba wiele razy podejmować mniejsze wyzwania, by sprostać wielkim.

CZŁOWIEK WIELKICH WYZWAŃ NA CO DZIEŃ ŻYJE MAŁYMI WYZWANIAM. Wchodzi w nowe sytuacje, bierze na siebie większą odpowiedzialność, konfrontuje się ze swoimi słabościami. Ryzykuje. Na pewno ryzykuje. Ponieważ nowe wyzwania, to nowe sytuacje i pytanie, czy mi się uda. Właśnie w tym duchu możemy na chwilę pomedytować o początku drogi krzyżowej Jezusa. „Panie, oddał ode mnie ten kielich” – brzmi jak świadomość wyzwania, które przerasta siły.

SECOND STATION

RISE TO THE CHALLENGE OF THE CROSS, Jesus realised that death awaited Him in the end. The cross itself weighed about 60 kg and some 18 hours had passed since His last meal. He had also been whipped. He had previously told the Apostles about His Passion, so probably he had been preparing for this challenge physically and mentally. The Way of the Cross was more than carrying a piece of wood to the top of the hill. You could say that how He did

JESUS CARRIES HIS CROSS

it was important. How He coped with the weight, how He reacted to pain and insults. And then all those people: friends and enemies, family and disciples, strangers and loved ones. In this case, the key principle is important: practice makes perfect. No one is able to play so many roles under that kind of pressure. It must be a part of you. You must overcome smaller challenges many times to be able to face the great one.

LET US PRAY:

JESUS, LET ME MAKE GOOD USE OF THIS TIME. LET EVERY SECOND BUILD MY CHARACTER AND OPEN ME UP TO GREATER CHALLENGES.

A PERSON OF GREAT CHALLENGES LIVES HIS EVERY DAY LIFE RESPONDING TO SMALL ONES. Facing new situations, taking on more responsibility, confronting their weaknesses. They risk. Naturally they risk because new challenges mean new situations and wondering whether you will succeed. It is in this spirit that we can meditate for a moment about the beginning of Jesus' Way of the Cross. 'Father, if thou be willing, remove this cup from me', sounds like awareness of a challenge which surpasses one's strength.

JEZUS PO RAZ PIERWSZY UPADA POD KRZYŻEM

ŚWIADECTWO OSKARA: *Upadki w sztuce wygrywania są kluczowe. Pozwalają lepiej ocenić sytuację, budują wiedzę o zagrożeniach i wpływają na siłę woli. Kiedy kierowca uczy się zaawansowanej jazdy (czy to do rajdów, wyścigów, czy dla własnego rozwoju) potrzebuje znać przyczepność swojego pojazdu. Tego nie da się wytłumaczyć teoretycznie – jest zbyt wiele zmiennych. To trzeba „wyczuć”. Trzeba pojechać na granicy przyczepności, a czasem ją stracić, aby nabrać doświadczenia. Jeśli się nie poślizgnę, nigdy się nie dowiem, gdzie leży granica. A jazda blisko tej granicy jest receptą na sukces.*

JEZUS NA DRODZE KRZYŻOWEJ JUŻ NICZEGO SIĘ NIE UCZY. Walczy o przetrwanie. Cały czas jest na granicy. To nie jest nasz „dobry Pan Jezusek”, jak niektórzy ośmielają się o Nim mówić. Jego los, to nieustające balansowanie na granicy życia i śmierci. Od początku, od chwili narodzin i presji Heroda. Jak w czasie postu na pustyni, czy w czasie próby zamachu na Niego w synagodze w Nazarecie. Wydaje się, że dopiero odkrycie, że Jezus żył na „granicy przyczepności”, że wciąż walczył o przetrwanie, pozwala Go bliżej poznać. Poznać prawdę o Nim. Chrześcijaństwo

to nie jest religia poczucia bezpieczeństwa i Bożej ochrony. Uczniowie Jezusa idą za Nim i żyją jak On – na granicy. Dzień po dniu, dzień po dniu...

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, POMÓŻ MI
W ODKRYWANIU
«GRANICY PRZYZCZEPNOŚCI»

THIRD STATION

OSKAR'S TESTIMONY: *Falling is crucial in the art of winning. It allows you to assess the situation better, to extend your knowledge about the risks; it also has an impact on your will power. When drivers learn advanced driving (whether for rallies, racing, or for their own sake), they need to know their vehicle's grip. This can not be explained theoretically - there are too many variables. You need to 'feel it'. You should try threshold braking and sometimes lose grip to gain experience. If you don't skid, I'll never know where the threshold lies. Driving on the threshold is a recipe for success.*

ON THE WAY OF THE CROSS JESUS IS NOT LEARNING ANYTHING.

He is struggling for survival. He is non-stop on the edge. This is not our 'good little Lord Jesus', as some dare to call Him. His fate is relentless balancing on the edge of life and death. From the beginning, from the moment of His birth and Herod's persecution, while He was fasting in the desert, or during an assassination attempt in a synagogue in Nazareth. It seems that only by discovering that Jesus lived on 'the grip threshold' and that He was always fighting for survival can you get to know Him, find

JESUS FALLS THE FIRST TIME

out the truth about Him. Christianity is not a religion which provides a sense of security and God's shelter. Jesus' disciples follow Him and live as He did on the edge. Day after day, day after day...

LET US PRAY:

JESUS, HELP ME TO DISCOVER
«THE GRIP THRESHOLD»

WYWODZIMY SIĘ OD NASZYCH RODZICÓW. Dziedziczymy po nich nie tylko nasze ciała, ale również obraz świata, przyzwyczajenia, a nawet lęki i fascynacje. Wyzwania sprawiają, że niejako rodzimy się na nowo. Dla wyzwań przekraczamy samych siebie, bo wyzwanie jest większe niż to, kim jesteśmy. Po drodze pozostawiamy świat naszych rodziców. Umiejętności, które odziedziczyliśmy, już nie wystarczają. Bo to jednak podróż do nowego świata. Po wejściu na nowe szczyty, odkrywamy nowe horyzonty. Wyzwanie, które podjęliśmy rodzi nas na nowo. Stajemy się bardziej wyzwaniami, a mniej dziedzicami. Bardziej tym, co wygramyśmy, niż tym, co dostaliśmy od losu. Wydaje się, że to jest konieczna droga, by stać się Kimś.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, POPRACUJ ZE MNĄ, JAK
Z BOGATYM MŁODZIEŃCEM,
NAD WYZWANIAMAMI.

JEZUS SPOTYKA MATKĘ

JEZUS ROZMAWIA Z BOGATYM MŁODZIEŃCEM. Nie jest wrogo nastawiony do jego bogactwa. Bardziej chce powiedzieć: twoi rodzice dorobili się, odnieśli sukces. Majątek masz po nich. Ale czy ty potrafisz zarobić i zgromadzić majątek? Młodzieniec nie podjął wyzwania i odszedł smutny. To jest pierwszorzędny przykład człowieka, który nie uległ pokusie wyzwania. Nie oderwał się od swojej przeszłości, by w przyszłości stworzyć siebie na nowo.

MARYJA ZNAŁA JEZUSA OD URODZENIA. Na drodze krzyżowej musiała go poznać na nowo. Już nie był jej dzieckiem. Był wyzwaniem, które podjął. Nie był już przeszłością. Był przyszłością. Właśnie stawał się Zbawicielem. To też jest wyzwanie: otworzyć się na zmianę. Być gotowym na odkrycie nowej tożsamości człowieka, który stworzył siebie na nowo.

FOURTH STATION

WE DESCEND FROM OUR PARENTS. We inherit not only our bodies, but also the image of the world, habits, even fears and fascinations. Challenges mean that we are born anew. We transcend ourselves for challenges, because they are bigger than we are. Along the way, we leave behind the world of our parents. Skills which we have inherited are not enough as after all we are on our way to a new world. After climbing new peaks, we discover new horizons. The challenge we have risen to means we are born anew. We turn into our challenges rather than heirs and what we have achieved rather than what we got from fate. It seems that this is the necessary way to become Somebody.

LET US PRAY:

JESUS, WORK WITH ME
ON CHALLENGES, LIKE YOU DID
WITH THE RICH YOUNG MAN.

JESUS MEETS HIS MOTHER

JESUS SPEAKS WITH A RICH YOUNG MAN. He is not against the man's wealth but rather wants to say: your parents made money and were successful. You got it from them. But can you earn money and accumulate wealth yourself? The young man did not take up the challenge and went away sad. This is a prime example of a man who did not succumb to the temptation of challenge. He didn't break away from his past, to recreate himself anew in the future.

MARY KNEW JESUS FROM BIRTH. On the Way of the Cross she had to learn about Him again. He was not longer her child. He was the challenge He had taken up. He was not a thing of the past. He was the future. He was becoming the Saviour. This is also a challenge: to open up for the change, to be ready for the discovery of a new identity of someone who recreates themselves.

STACJA 5.

JEDNYM Z OCZYWISTYCH WYZWAŃ JEST PRZEKRACZANIE SWOJEGO ŚWIATA I WYJŚCIE W KIERUNKU DRUGIEGO CZŁOWIEKA.

Jeśli wyzwanie polega na wyjściu ze swojego świata, to właśnie drugi człowiek jest zupełnie innym światem. Inaczej myśli, czego innego pragnie i potrzebuje. Wystarczy spędzić z kimś cały dzień, by przekonać się, jak wiele jest różnic. Tylko, że tak właśnie ma być. Nie wolno nikogo redukować do swojego formatu. Nie wolno bezmyślnie podporządkowywać się innym. Przyjaźń nie jest ujednoliceniem. Jest porozumieniem różnic. Dlatego przyjaźń jest wyzwaniem. Niedostępnym dla wielu. Łatwiej się z kimś kolegować, czyli spędzić miło trochę czasu, niż być dla siebie na dobre i na złe.

JEZUS MÓWI:

Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz! Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące!

MT 5,40-41

TO JEST PRAWDZIWE WYZWANIE. To jest wyjście w nieznaną, bo przecież nie wiem, czego chce ten drugi człowiek. Zaczyna się przygoda. Szymon ma iść za Jezusem. Nie jest mu po drodze. Wiemy, że podjął wyzwanie. Drugi człowiek jest prawdziwym wyzwaniem. Miarą wiel-

SZYMON Z CYRENY POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

kości człowieka jest największe wyzwanie, którego się podjął i wygrał. Mówimy o prawdziwych przyjacielach i o przyjaźni, która trwa. To również pokazuje, kim naprawdę jesteśmy.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, CHCĘ IŚĆ ZA TOBĄ,
ZA TOBĄ, KTÓRY JESTEŚ INNY
ODE MNIE, INACZEJ MYŚLISZ
I CHCESZ CZEGOŚ INNEGO.
JEZU, CHCĘ ZARYZYKOWAĆ!

A JEZUS ODPOWIADA:

CZY NA PEWNO WIESZ,
CZEGO CHCESZ...

FIFTH STATION

ONE OF THE OBVIOUS CHALLENGES IS TO TRANSCEND YOUR WORLD AND TO MOVE TOWARDS OTHER PEOPLE. If the challenge is to transcend your world, than another person represents a completely different world. They have different thoughts, desires and needs. Try spending a day with someone else to find out how many differences there are. And that's how it should be. You can't reduce anyone to your own format. You can't thoughtlessly submit to others. Friendship doesn't mean unification. It is an agreement to disagree. Therefore, friendship is a challenge. Unreachable for many. It's easier to be acquainted with someone and have some fun together than to be there for good and for evil.

JESUS SAYS:

If someone wishes to go to law with you to get your tunic, let him have your cloak as well. And if anyone requires you to go one mile, go two miles with him. MATTHEW 5,40-41

THIS IS A REAL CHALLENGE. It means setting off into the unknown, because you don't know what the other person wants. The adventure begins. Simon is to follow Jesus. It's out of his way. We know that

SIMON OF CYRENE HELPS JESUS CARRY THE CROSS

he took up the challenge. Another person is a real challenge. The measure of a person's greatness is the biggest challenge he has faced and succeeded. We're talking about real friends and lasting friendship. It also shows who we really are.

LET US PRAY:

JESUS, I WANT FOLLOW YOU,
YOU, WHO ARE DIFFERENT FROM
ME, YOU WHO HAVE OTHER
THOUGHTS AND OTHER DESIRES.
JESUS, I WANT TO TAKE
A CHANCE!

AND JESUS ANSWERS:

ARE YOU SURE YOU KNOW
WHAT YOU WANT...

ŚWIADECTWO JANKA PO ROZMOWIE Z JEDNYM Z UCZESTNIKÓW EKSTREMALNEJ DROGI KRZYŻOWEJ: *Przy kościele św. Józefa w Krakowie wszyscy byliśmy tacy, jacy chcieliśmy być. Po przejściu ponad czterdziestu kilometrów, do Kalwarii doszliśmy tacy, jacy jesteśmy naprawdę.*

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, POWIEDZIAŁEŚ,
ŻE PRAWDA NAS WYZWOLI.
POMÓŻ MI SZUKAĆ PRAWDY
W WYZWANIACH. PO PROSTU,
BYM PRZESTAŁ O TYM MYŚLEĆ
I ZACZĄŁ TO ROBIĆ.

WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI

PRAWDZIWE WYZWANIE ZRZUCA Z CZŁOWIEKA MASKI I ODSŁANIA TO, KIM NAPRAWDĘ JEST. Na nic przeglądanie się w lustrze przed wyjściem „do ludzi”. Podobasz się ludziom? To nic nie znaczy. Chcesz dowiedzieć się kim jesteś, podejmij wyzwanie. Wejdz w świat, nad którym nie masz kontroli. Zaryzykuj, czyli uwolnij się od bezpiecznego i znanego ci świata. Jeśli chcesz poznać prawdę o sobie, zrób to. Jeśli zrobisz to raz, może czegoś się dowiesz. Jeśli zrobisz to wiele razy, będziesz bliżej prawdy.

WYOBRAŹMY SOBIE STRAŻAKA. Kiedy tak naprawdę będzie wiedział, że jest dobry w tym, co robi? Po ćwiczeniach? W mundurze na paradzie? Ile razy musi być w akcji, by mógł coś o sobie powiedzieć? A i tak nigdy nie wiadomo, czy kolejny raz nie będzie dla niego ostatnim, bo ryzyko oznacza, że można też przegrać.

JEZUS JEST W AKCJI. Nie ma maski. Widać Jego prawdziwą twarz. Weronika chce Go poznać właśnie takiego. A ty? Czy chcesz poznać prawdę o sobie?

SIXTH STATION

JANEK'S TESTIMONY AFTER A CONVERSATION WITH ONE OF THE PARTICIPANTS IN THE EXTREME WAY OF THE CROSS: *When we were setting off from St. Joseph's in Krakow, we were the way we wanted to be. After walking over forty kilometres, we arrived to Kalwaria the way we really are.*

LET US PRAY:

JESUS, YOU SAID THAT THE TRUTH WILL SET US FREE. HELP ME TO SEEK THE TRUTH IN CHALLENGES. HELP ME STOP THINKING ABOUT THEM AND START DOING THEM.

VERONICA WIPES THE FACE OF JESUS

A REAL CHALLENGE MAKES YOU DISCARD YOUR MASK AND REVEALS WHO YOU REALLY ARE. Looking in the mirror before going out won't help. People like you? It doesn't mean anything. If you want to find out who you are, take up a challenge. Step into a world over which you have no control. Take a chance, break free from your safe and familiar world. If you want to know the truth about yourself, do it. If you do it once, perhaps you can learn something. If you do it many times, you'll be closer to the truth.

IMAGINE A FIRE-FIGHTER. When does he know he is good at what he does? After taking part in drills? When wearing a uniform at a parade? How many times must he be in action to be able to say something about himself? And still he never knows whether the next time won't be the last, because taking a risk means that he can also lose.

JESUS IS IN ACTION. He is not wearing a mask. You can see His real face. Veronica wants to get to know Him just like that. And you? Do you want to know the truth about yourself?

JEŚLI COŚ ZDOBYWAMY ZBYT ŁATWO, OZNACZA TO, ŻE NIE BYŁO TO WYZWANIE. Wyzwanie zaczyna się, gdy przekraczamy granicę własnych możliwości, więc i upadamy. Przecież w sytuacji, gdy wszystko jest nowe, inne i ciężkie, zawsze zdarzy się, że upadniemy. Czasami zdarza się, że słyszę narciarza, który chwali się, że nigdy nie upadł. Nie mogę w to uwierzyć. Bo to znaczy, że znowu robił to, co zwykle, to, co bezpieczne i przyjemne. Nigdy nie podjął większego ryzyka, więc i niczego nowego się nie nauczył. Żyje w stagnacji. Wiem, że ludzie tak żyją, ale nigdy ich nie zrozumieję. Po co im to życie?

ŚWIADECTWO JANKA: *Pierwsze kroki na Ekstremalnej Drodze Krzyżowej zwykle są łatwe. Potem pojawia się zmęczenie. Przez źle stawiane stopy nadwyrężają się stawy, pojawiają się kontuzje, pęcherze. Na dodatek jest noc i jest po prostu źle. Czasami pod koniec trasy trzeba nauczyć się chodzić na nowo. Właśnie tak ma być. Ma boleć. Trzeba przekroczyć granice komfortu.*

JAKO ORGANIZATORZY EKSTREMALNEJ DROGI KRZYŻOWEJ NIE CENIMY TYCH, KTÓRZY PO DRODZE NARZEKAJĄ, UMILAJĄ SOBIE CZAS POGAWĘDKAMI I NIE DAJĄ BOŻE, URZĄDZAJĄ SOBIE PIKNIKI. Zachęcamy, by poszli sobie gdzie indziej, na inne,

JEZUS UPADA PO RAZ DRUGI PO KRZYŻEM

mniej krzyżowe drogi. Może powinni pojechać na wczasy all inclusive? Ekstremalna Droga Krzyżowa zaczyna się wtedy, gdy człowiekowi się nie chce i już nie może. To jest prawdziwa duchowość Krzyża. Krzyż nie jest cierpieniem cierpiętników. Jest zbyt ciężkim wyzwaniem. To nie jest wyzwanie dla sportu. Krzyż jest dla Boga, dla ludzi. Krzyż ma w sobie misję zmiany świata na lepsze. Żeby go ulepszyć, trzeba opuścić ten, w którym żyjemy. Wyjść poza horyzont komfortu. Ból na drodze krzyżowej jest sygnałem, że można zacząć myśleć o czymś więcej. Więcej, niż bułeczka i pyszna poranna kawa. Krzyż nie jest lekturą porannej gazety i zamartwianiem się o losy świata. Jest prawdziwą wyprawą do miejsc, gdzie źle się dzieje. Po prostu. By coś z tym zrobić.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, GDZIE JESTEŚ?
CHCĘ IŚĆ ZA TOBĄ.

SEVENTH STATION

IF YOU GET ANYTHING TOO EASILY, IT MEANS THAT IT WAS NOT A CHALLENGE. The challenge begins when you are on the threshold of your abilities, and so you fall. After all, when everything is new, different and difficult, we always fall down. Sometimes I hear a skier who boasts that he have never fallen. I find it hard to believe. Because it means that once again he did the usual thing, whatever was safe and enjoyable. He never risked and so he learnt nothing new. He lives in stagnation. I know that people live that way, but I never understand them. What good is such life?

JANEK'S TESTIMONY: *The first steps on the Extreme Way of the Cross are usually easy. Then fatigue appears. The way you walk affects your joints and you get injuries, blisters. In addition, it is night and you feel bad. Sometimes at the end of the way you have to learn to walk again. That's how it should be. It has to hurt. You have to cross the boundaries of comfort.*

WE AS THE ORGANISERS OF THE EXTREME WAY OF THE CROSS DON'T APPRECIATE THOSE WHO COMPLAIN ON THE WAY, AMUSE THEMSELVES BY TALKING OR, GOD FORBID, HAVE A PICNIC. We encourage them to choose other ways than the Way

JESUS FALLS THE SECOND TIME

of the Cross. Maybe they should go on an all inclusive holiday? The Extreme Way of the Cross begins when you don't feel like walking and you think you can't do it any more. This is the true spirituality of the Cross. The Cross is not suffering for sufferers. It is too big a challenge. This is not a sporting challenge. The Cross is for God, for people. The Cross has the mission to change the world for the better. To improve it, you need to leave the world you live in. Go beyond the horizon of your little comforts. Pain in the way of the cross is a sign that you can begin to think of something more. Of more than a muffin and delicious morning coffee. The cross is like not reading the morning paper and worrying about the fate of the world. It's a real journey to places where things go wrong. Just like that. To do something about them.

LET US PRAY:

JESUS, WHERE ARE YOU?
I WANT TO FOLLOW YOU.

ŚWIADECTWO OSKARA: *Ta stacja zawsze mnie drażniła. Po co one płaczą?! Komu to ma pomóc? Kiedy biegnę maraton, to nie oczekuję, że ludzie będą kibicować w ten sposób: „Biedaku! Tak się męczysz!” „Ojtku! Muszą cię nogi boleć”. Jeśli te kobiety tak kibicowały wyzwaniom swoich dzieci, jak Jezusowi, to współczuję tym dzieciom.*

ŚWIADECTWO MATEUSZA: *Kolejne rozmiękczenie. Ktoś się nade mną użala. Ale dlaczego mam przytakiwać komuś, kto nie rozumie mojej misji?*

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, POMÓŻ MI DZIAŁAĆ,
GDY NAPOTKAM WYZWANIA.
NIE DAJ MI SIĘ WTEDY UŻALAĆ
NAD SOBĄ I NIE POZWÓL,
ABY SPARALIŻOWAŁ MNIE
STRACH.

JEZUS SPOTYKA PŁACZĄCE NIEWIASTY

WYZWANIA I WSPÓŁCZUCIE TO ODLEGŁE ŚWIATY. TERAZ JEST MODA NA WSPÓŁCZUCIE. Wystarczy, że ktoś dostatecznie głośno krzyknie, że go boli, a już opinia publiczna współczuje i szuka winnych. Wokół współczucia zaczyna się wręcz tworzyć nowa moralność. Potrafimy więcej współczuć misiom panda i orkom, niż osieroconym dzieciom. To nawet widać po budżetach przeznaczanych na współczującą pomoc.

WSPÓŁCZUCIE MOŻE I JEST DOBRE, ALE NIEPRAKTYCZNE. Bo jeśli miarą wielkości człowieka jest największe wyzwanie, którego się podjął i wygrał, to zapewne w drodze na szczyt boli go to i owo. Współczucie podpowie: odpuść sobie. Rozsądek zaś: nie wygrasz, to będziesz dalej miernotą. Na tej zasadzie rodzice wychowują swoje dzieci na miernoty lub na bohaterów. Tak my kształtujemy siebie. Z tym, że miernota jest bezkształtna i wymaga współczucia. Bohater wygrał, więc poradzi sobie w życiu.

EIGHTH STATION

JESUS MEETS THE WOMEN OF JERUSALEM

OSKAR'S TESTIMONY: *This station has always annoyed me. Why are they crying!? Who is it supposed to help? When I'm running a marathon, I don't expect people to cheer me by saying: 'Poor you! You're so tired' or 'Gee! Your legs must be hurting.' If these women cheered their children in their challenges like they did Jesus, I'm sorry for the children.*

MATEUSZ'S TESTIMONY: *Another attempt to soften me up. Someone is sorry for me. But why should I agree with someone who doesn't understand my mission?*

LET US PRAY:

JESUS, HELP ME TO ACT WHEN I FACE CHALLENGES. DON'T LET ME FEEL SORRY FOR MYSELF AND PLEASE DON'T LET FEAR PARALYSE ME.

CHALLENGES AND COMPASSION ARE TWO DISTANT WORLDS.

COMPASSION IS IN THE VOGUE. All you have to do is to shout loudly enough that it hurts and the public will start sympathising with you and looking for the culprits. A new morality is appearing around compassion. We can sympathise more with panda bears and orcas than with orphaned children. This is evident if you compare the budgets for compassionate aid.

COMPASSION CAN BE AND IS GOOD, BUT IMPRACTICAL. Because if you accept that your measure of greatness is the biggest challenge you have faced and succeeded, then probably on the way to the top you must have hurt here and there. The feeling of compassion will whisper: give it up. And common sense will say: if you don't succeed, you'll continue to be mediocre. Parents raise their children to be mediocre or heroic. This is how we form ourselves. But mediocrity is formless and requires compassion. Hero have succeeded, so he can cope with life.

TRZECI UPADEK PRZYPOMINA MI SELEKCJĘ DO WOJSK SPECJALNYCH. Przechodzą ją ludzie, którzy się nie poddają, którzy potrafią iść dalej, gdy wszystko wewnątrz krzyczy „już więcej nie mogę”. Nie tylko po 33, ale i po kilkuset kilometrach i po paru dniach próby.

ŚWIADECTWO PAWEŁA: *Jest ciężko, czasem bardzo. Łatwo jest odpuścić. Gdy chodzę po górach, to właściwie biegam. Nogi pełne kilometrów zaczynają się upominać o odpoczynek, o powrót. Tu się zaczyna kształtowanie charakteru. Jak tu odpuścisz, następnym razem jest zagrożenie, że odpuścisz tak samo. Jeśli tu zawalczysz, zmienisz się. Wytrwałość hartuje siłę, przede wszystkim umysłu i ducha. Warto przekraczać siebie za każdym razem. Zaprzecić się siebie. To zmienia, przygotowuje na wielkie rzeczy, wielkie wyzwania.*

TO JEST PROSTY, NAJPROSTSZY OPIS TEGO, JAK MOŻNA STAĆ SIĘ KIMŚ. Jaka jest różnica pomiędzy Kimś i nikim? Nikt, nikt specjalny, wejdzie na górę przy ładnej pogodzie. Ktoś, kto jest Kimś, zdobędzie ją w każdych warunkach. Nikt wygra, jak mu się uda. Ktoś, kto jest Kimś, ma w sobie siłę, by wygrywać zawsze. Ktoś, kto jest Kimś, staje się człowiekiem. Nikt, miał na to szansę, ale ją zmarnował. Dlatego jest miernotą.

TRZECI UPADEK JEZUSA

TRZECI UPADEK JEZUSA, TAK NAPRAWDĘ JEST KOLEJNYM I KOLEJNYM. Nie wiemy dokładnie, ile ich było. Nie wiemy, ile było przed Nim przeciwności. Jednak wszedł na Golgotę. O własnych siłach. Nad tym trzeba medytować, a nie jedynie wspominać. Tylko medytacja może nas otworzyć na prawdziwe horyzonty naszego człowieczeństwa. I otworzyć na to coś nieznanego, co jest poza naszą granicą bólu i słabości.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, PODZIEL SIĘ ZE MNĄ
SWOJĄ AMBICJĄ.

THE THIRD FALL REMINDS ME OF RECRUITMENT FOR SPECIAL FORCES. The people who pass are the ones who don't give up, who are able to go on when everything inside screams 'I can't go further than that'. Not only after 33, but after a few hundred kilometres and a few days of the trial.

PAWEE'S TESTIMONY: *It's hard, sometimes very hard. It's easy to give up. When I hike in the mountains, I actually run. With subsequent kilometres my legs begin to ask me to rest, to return. This is where formation of character begins. If you give up here, next time there is a threat that you'll do the same. If you succeed here, you'll change. Perseverance enhances the power of the mind and the spirit. It's good to transcend yourself every time. Deny yourself. It'll change you, prepare you for big things, big challenges.*

THIS IS A SIMPLE, THE SIMPLEST DESCRIPTION OF HOW YOU CAN BECOME A SOMEBODY. What's the difference between Somebody and nobody? A nobody, nobody special, will climb to the top in good weather. Somebody who is Somebody will do it in all conditions. Nobody will win if they have a luck break. Somebody who is Somebody has the strength to always suc-

JESUS FALLS THE THIRD TIME

ceed. Somebody who is Somebody becomes a human being. Nobody had a chance to do it, but wasted it. Therefore, he is mediocre.

THE THIRD FALL OF JESUS ITS REALLY IS THE NEXT AND THE NEXT. We don't know exactly how many there were. We don't know how many obstacles He faced. But He made it to Golgotha. On His own. This is something to meditate about, not only talk about. Only meditation can open us to the true horizon of our humanity. And open us up to something unknown which exceeds our threshold of pain and weakness.

LET US PRAY:

JESUS, SHARE YOUR AMBITION
WITH ME.

JEZUS PRZED PODJĘCIEM WYZWANIA DROGI KRZYŻOWEJ BYŁ DOBRZE UBRANY. W końcu żołnierze uznali jego ubranie za dobre jakościowo. Nie zniszczyli jego szaty, ale rzucali o nią losy. Na Golgocie stanął już nagi.

NASZE UBRANIE CHRONI NAS PRZED ZIMNEM, GORĄCEM, LUDZKI-MI OSĄDAMI. Ubraniem wysyłamy światu sygnały, jak chcemy być postrzegani, poprawiamy lub ukrywamy niedoskonałości naszego ciała. Chronimy się. A poczucie nagości? Jakbyśmy byli bezbronni.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, W TWOICH RANACH
JEST NASZE ZDROWIE.

JEZUS OBDARTY Z SZAT

JEZUS. BOHATER I TAKI BEZBRONNY. Został wyśmiany pod krzyżem. Wygląda jednak na to, że to jest jedna z największych tajemnic bohaterów. Jak trzeba być mężnym i odważnym, by przyznać się do własnych słabości. No bo to jest śmieszne: taki bohater, a pokazuje swoje słabości. Przecież bohater, to bohater. A jednak. Jeśli bohater przekroczył granice swojej wytrzymałości, to i zmagał się z lękami i bólem. Wygrał mimo to.

OSOBY STOJĄCE Z BOKU WOLĄ JEDNAK INNĄ PRAWDĘ: jest bohaterem, ma nadludzkie siły, dlatego mu się udało. Ja jestem tylko człowiekiem, mam słabości, nie muszę tego robić. Wystarczy, jeśli ubiorę się w haterski strój.

PRAWDZIWA SIŁA CZŁOWIEKA NIE TKWI W JEGO UBRANIU. Nie ma też ludzi bez lęków i słabości. Po prostu, niektórzy słabi ludzie stają się bohaterami. A inni zakrywają swoje słabości ubraniem i grają życiowe role.

BEFORE THE CHALLENGES OF THE WAY OF THE CROSS, JESUS WAS WELL DRESSED. After all, the soldiers found his clothes good quality. They didn't destroy them but pulled lots who would have them. On Golgotha He stood completely naked.

OUR CLOTHES PROTECT US FROM THE COLD, THE HEAT AND HUMAN JUDGEMENT. We use our clothes to send signals to the world about how we want to be seen, we adjust or hide imperfections of our bodies. We

LET US PRAY:

JESUS, IN YOUR WOUNDS LIES OUR HEALTH.

JESUS' CLOTHES ARE TAKEN AWAY

protect ourselves. And nakedness? It makes us feel defenceless.

JESUS. SUCH A HERO BUT YET DEFENCELESS. He was ridiculed when He was standing at the cross. But it seems that this is one of the biggest mysteries of heroes. How brave and courageous you have to be to admit to your weaknesses. I mean, it's funny: such a hero but he shows his weakness. After all, a hero is a hero. And yet if a hero exceeded the limits of their endurance, then they must have struggled with anxiety and pain and succeeded despite them.

HOWEVER, PEOPLE STANDING ON THE SIDE PREFER A DIFFERENT TRUTH: he is a hero, he has superhuman strength, so he did it. I'm only human, I have my weakness, I don't have to do it. It's enough if I wear my heroic attire.

THE REAL STRENGTH OF A PERSON DOESN'T LIE IN THEIR CLOTHES. Also, there are no people without fear and weakness. Simply put, some weak people become heroes while others cover their weaknesses with their clothing and play the role of their lives.

CHARAKTERYSTYCZNYM MOMENTEM POKONANIA GRANICY SAMEGO SIEBIE JEST SWOISTA BEZBRONNOŚĆ. Bo granica kontroli, panowania nad sytuacją została przekroczo-
na. Na tym etapie z człowiekiem coś się dzieje, a on może się temu jedynie przyglądać. Zero poczucia bezpieczeństwa i niesamowite nowe horyzonty.

ŚWIADECTWO OSKARA: *Lubię mieć kontrolę nad sytuacją. Nad tym, co się dzieje wokół mnie. Ograniczyć ryzyko i być gotowym na różne reakcje w zależności od potrzeby. Asekuracja. Asekuracja pozwala wygrywać wiele dużych wyzwań. Ale do wygrania tych największych trzeba iść na całość. Bez asekuracji.*

CZY JEZUS PRZEKROCZYŁ GRANICĘ BEZPIECZEŃSTWA, CZY TEŻ INNI JĄ NARUSZYLI, PRZYBIJAJĄC GO DO KRZYŻA? Przypomnijmy kluczowe słowa: (...) *Bo ja życie moje oddaję (...). Nikt Mi go nie zabiera, lecz ja od siebie je oddaję* (J 10, 17-18). Jezus przekroczył jedną z najbardziej niebezpiecznych granic: oddał się w ręce ludzi. Teraz oni mogli sterować Jego życiem. Choć nie do końca. Bo mogli Mu zrobić krzywdę. Ale on wciąż miał władzę na tym, kim był. Na krzyżu modlił się do Boga; budował więzy rodzinne; przebaczał łotrowi. Był w ich rękach, ale wciąż był sobą. Można powiedzieć:

JEZUS PRZYBITY DO KRZYŻA

sprawdził się. Bo miarą wielkości człowieka jest największe wyzwanie, którego się podjął i wygrał. Jezus był gotowy. I wygrał. To jest w sposób oczywisty, najwyższy format człowieka. Najwyższy, to nie znaczy, niedostępny dla nas. Co stoi na przeszkodzie, byśmy też byli gotowi na konfrontację z ludźmi, na bezbronność w stosunku do złoczyńców? Czego nam brakuje? Może wyzwania...

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, SPRAW, ABY POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA NIE BYŁO NAJWAŻNIEJSZE W MOICH WYZWANIACH. ABYM UMIAŁ SIĘGAĆ PO TE NAJWIĘKSZE – BEZ ASEKURACJI.

ELEVENTH STATION

A KIND OF VULNERABILITY INDICATES THAT YOU'VE TRANSCENDED YOURSELF. Because the threshold of being in charge of the situation, being its master has been exceeded. At this stage, something happens to you and all you can do is watch. Zero sense of security and amazing new horizons.

OSKAR'S TESTIMONY: *I like to have a control over the situation. Over what is happening around me. I reduce risk to be ready for different reactions depending on the need. Belays. Belays allow you to succeed in many big challenges. But to succeed in the biggest one you need to go all the way. With no belays.*

DID JESUS CROSS THE SECURITY THRESHOLD OR DID THE OTHERS EXCEED IT BY NAILING HIM TO THE CROSS? Let's recall the key words : (...) *Because I lay down my life (...) No one takes it from me; I lay it down of my own free will* (John 10, 17-18). Jesus crossed one of the most dangerous thresholds, turned Himself into the hands of people. Now they could control His life. But not completely: they could hurt Him but He retained the power over who He was. On the cross He prayed to God, built family ties; forgave the thief. He was in their hands, but remained Himself. You can say He

JESUS IS NAILED TO THE CROSS

proved Himself. Because the measure of your greatness is the greatest challenge you have faced and succeed. Jesus was ready and He succeeded. He obviously represents the highest human format. However, the highest doesn't mean it's inaccessible to us. What stops us from being prepared for a confrontation with people, for vulnerability in relation to the villains? What are we missing ? Perhaps challenges...

LET US PRAY:

JESUS, GRANT THAT SENSE OF SECURITY IS NOT IMPORTANT IN MY CHALLENGES. MAKE ME ABLE TO REACH FOR THE HIGHEST - WITH NO BELAYS.

JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

UMIERAM – CZASAMI SŁYCHAĆ, JAK MÓWI TAKIE SŁOWA CZŁOWIEK ŚMIERTELNIE ZMĘCZONY. Największe wyzwanie. Największe, to największe. Więc i za trudne. By podjąć się zbyt trudnego wyzwania, trzeba mieć odwagę. Na miarę poświęcenia życia. Śmiertelne zmęczenie oznacza, że człowiek umiera. Stary człowiek. I rodzi się nowy, na miarę wyzwania, które podjął. Bo miarą wielkości człowieka jest największe wyzwanie, którego się podjął i wygrał.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, DAJ MI NIEUSTANNIE
ŻYĆ W WYZWANIACH I UMRZEĆ
W NAJWIĘKSZYM Z NICH!

JEZUS MÓWI:

Kto chce zachować swoje życie, straci je. A kto straci swe życie z mojego powodu, znajdzie je. **MT 16,25**

NAJWIĘKSZE WYZWANIE JEST NA STYKU POMIĘDZY ŻYCIEM ZACHOWANYM, A ŻYCIEM UTRACONYM. Na krawędzi. Z tym, że kto zachowa swoje życie, według Jezusa, straci je. Życie bez zbyt trudnych wyzwań jest życiem utraconym. Tylko przekroczenie tej magicznej bariery utraty życia, daje nowe życie.

JEZUS PRZED ŚMIERCIĄ OCZYWIŚCIE SIĘ BAŁ. Ale niósł w sobie wizję nowego życia. Zmartwychwstania. Po drodze były tylko największe wyzwania. Zbyt duże. Jednak nie tak wielkie, by nie mógł powstać z martwych.

TWELFTH STATION

IM DYING – YOU SOMETIMES HEAR THIS SAID BY A PERSON WHO'S DEAD TIRED. The greatest challenge. The greatest. So it must be too difficult. You must have courage to take on a very difficult challenge. To sacrifice your life. Fatal fatigue means that a person dies. The old person and a new one is born reflecting the challenge that they have taken on. Because the measure of your greatness is the biggest challenge which you have faced and succeeded.

LET US PRAY:

JESUS, ALLOW ME TO
CONTINUALLY LIVE
MY CHALLENGES AND TO DIE
IN THE GREATEST OF THEM!

JESUS DIES ON THE CROSS

JESUS SAYS:

Anyone who wants to save his life will lose it; but anyone who loses his life for my sake will find it. MATTHEW 16,25

THE BIGGEST CHALLENGE LIES WHERE THE PRESERVED LIFE BORDERS ON THE LOST ONE. On the threshold. However, according to Jesus anyone who wants to save his life will lose it. Life without overly difficult challenges is a lost life. It's only if you exceed the threshold of losing your life that you can get a new one.

BEFORE HIS DEATH JESUS WAS NATURALLY AFRAID. But He had a vision of a new life in Him. Resurrection. On the way He faced the greatest challenges. Too big. But not so big that He could not rise from the dead.

ŚWIADECTWO OSKARA: *Po ekstremalnym wyzwaniu (na przykład pierwsze przebiegnięcie maratonu, pierwsze przejście EDK) człowiek jest obolały, bezwładny i sflaczały. Ale coś się zmieniło. Podjął wyzwanie i wygrał i chce więcej. To, na co wcześniej narzekał (ból, kontuzje), staje się jego dumą i chlubą. Im więcej zainwestował w wygranie wyzwania, tym więcej zyskuje na przyszłość. Dla Jezusa w Jego wyzwaniu slogan „zdrowie jest najważniejsze” brzmi trywialnie, wręcz komicznie. „Życie jest najważniejsze” jest w jawnym sprzeciwie z ideą Jego śmierci i zmartwychwstania. Mówi: Kto chce zachować swoje życie – ten je straci. Zmarnuje! A kto straci swe życie z Mego powodu – ten je zachowa na życie wieczne. Warto wiele inwestować w słuszne wyzwania. Warto wiele stracić dla znaczącego zwycięstwa.*

UTRACONY, ZDEJMOWANY Z KRZYŻA JEZUS, MOŻE WYGLĄDAĆ JAK OFIARA. A jest zwycięzcą. Największe wyzwanie robi różnicę i pozwala inaczej spojrzeć na rzeczywistość. Strata nie zamienia się w żalobę, ale w szansę. W nowy początek.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, POZWÓL MI WZNIEŚĆ SIĘ
PONAD SLOGANY I UMIEĆ WIELE
ZAINWESTOWAĆ I STRACIĆ
Z TWOJEGO POWODU. KIEDY
PRZYJDZIE CZAS, TO I ŻYCIE.

THIRTEENTH STATION

THE BODY OF JESUS IS TAKEN DOWN FROM THE CROSS

OSKAR'S TESTIMONY: *After an extreme challenge (e.g. your first marathon, the first EWC), you're in pain, limp and slack. But something has changed. You've taken a challenge and succeeded and you want more. Whatever you'd previously complained about (pain, injuries), is now your claim to pride and glory. The more you have invested in winning the challenge, the more you gain in the future. For Jesus in His challenge the slogan 'Health is crucial' sounds trivial, even hilarious. 'Life is crucial' is in explicit opposition to the idea of His death and resurrection. He says: Anyone who wants to save his life will lose it, waste it! But anyone who loses his life for my sake will find it for eternal life. Investing in the right challenges is worth it. As is losing a lot for a significant victory.*

WASTED JESUS TAKEN DOWN FROM THE CROSS MAY LOOK LIKE A VICTIM. But He is the winner. The biggest challenge makes a difference and allows a different look at the reality. The loss doesn't turn into mourning, but into an opportunity. A new beginning.

LET US PRAY:

JESUS, LET ME GO BEYOND SLOGANS AND KNOW HOW TO INVEST AND LOSE A LOT FOR YOUR SAKE. AND WHEN THE TIME COMES ALSO ALLOW ME TO LOSE MY LIFE.

JEZUS ZŁOŻONY DO GROBU

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, POZWÓL MI WRAZ Z TOBĄ
ZMIENIAĆ ŚWIAT.

ŚWIADECTWO PAWŁA: *Zmieniłem się. To co było przed wyzwaniem pokazuje mi tylko: taki byłeś, właśnie taki, pamiętaj o tym, ale tylko po to, by wiedzieć, kim się stałeś! Daleś radę teraz, dasz i przy następnym wyzwaniu!*

WARTO WRESZCIE ROZSTAĆ SIĘ ZE STARYM CZŁOWIEKIEM, KTÓRY POTRZEBUJE WYGODY, OPIEKI, WSPÓŁCZUCIA. Nawet jeśli tego nie opiszesz, nawet jeśli tego nikomu nie opowiesz, to po przejściu będziesz inny.

TEJ PRZEMIANY NIKT NIE WIDZIAŁ. Dokonała się pod osłoną wielkiego kamienia. Niewiasty przygotowują ciało Jezusa na pogrzeb. A potem Maria odkrywa Jezusa przemienionego, zmartwychwstałego. Między jednym a drugim spotkaniem zmienił się Jezus, ale razem z nim zmienił się cały świat. Świat został zbawiony. Taki właśnie potencjał tkwi w człowieku wyzwania, który nie boi się utraty siebie.

FOURTEENTH STATION

JESUS IS LAID IN THE TOMB

LET US PRAY:

JESUS, LET ME CHANGE
THE WORLD WITH YOU.

PAWEL'S TESTIMONY: *I've changed. My life before the challenge only tells me: that's what you were like before, just so, remember this, but only to see what you've become! You did it once, you can manage the next challenge!*

IT'S GOOD TO FINALLY PART WITH THE OLD PERSON WHO NEEDS COMFORT, CARE, COMPASSION. Even if you don't describe it, even if you don't tell anyone about it, everything will be different after you've done it.

NO ONE SAW THIS TRANSFORMATION. It was concealed by a huge stone. The women prepared Jesus' body for burial. And then Mary discovered Jesus transfigured, resurrected. Jesus changed from one meeting to next, but with Him changed the world. The world was re-deemed. Such is the power in a person of challenges who is not afraid of losing themselves.

JEZUS ZMARTWYCHWSTAŁ

ŚWIADECTWO OSKARA: Człowieka, który wygrał swoje największe wyzwanie można próbować zamknąć w pieczarze i zaważyć ciężkim kamieniem. Ale „śmieje się Ten, który mieszka w niebie. Bóg się z nich naigrawa”. Bo to, co dla zwykłych ludzi jest granicą nie do przejścia, dla człowieka wyzwaniem nie jest żadnym problemem. On ma już inne horyzonty i wielkie możliwości – nieosiągalne dla zaważających kamieniem. Odkąd biegam maratony, żal mi ludzi reagujących narzekaniem na autobus, który ucieknie. Jak mi uciekł ostatnio, to po prostu podbiegłem parę kilometrów na spotkanie. Wcześniej – tragedia, nieosiągalne. Teraz (po zwycięskim wyzwaniu) – bułka z masłem.

ŚWIADECTWO PAWEŁA: Człowiek, który podjął wyzwanie i wygrał jest zawsze gotowy na kolejne zmiany. Nie chce żyć komfortowo. Woli aktywność, działanie, które zmienia go nadal. I z każdym kolejnym wyzwaniem chce mu się bardziej. Podejmując kolejne wyzwanie, widząc, że to działa, zaczyna oddziaływać na innych. Świadomie i nieświadomie (inni go obserwują – zaczynają działać, podejmują swoje wyzwania). To jazda na wyzwaniach, działanie za działaniem, ciągła optymalizacja. Dla mnie to już pasja. Podejmuję wyzwania z więk-

szą determinacją. Rośnie jakość – jakość życia, działań, pracy, nauki, podejścia do konkretnych rzeczy, które robię.

JEZUS ZMARTWYCHWSTAŁY, TO WCIAŻ CZŁOWIEK, LECZ JUŻ INNY. Zmartwychwstały. Człowiek wyzwań, to też człowiek, ale inny człowiek. Nazywamy go indywidualnością. Wyróżnia się tym, że nie tyle rzeczywistość wpływa na niego, ale on ma wpływ na rzeczywistość. Boli go jak wszystkich, ale mniej się tym martwi. Patrzy na świat w kategoriach szansy, a nie zagrożenia. Podejmuje wyzwania i robi wszystko, by wygrać. Myśli za siebie, za innych i myśli o lepszym świecie. Nie wygląda lepiej niż inni. Po prostu jest inny. Ma w sobie moc Zmartwychwstałego.

MÓDLMY SIĘ:

JEZU, NIECH WYZWANIA,
KTÓRE PODEJMUJĘ POKAZUJĄ
MI CIĄGŁE NOWE HORYZONTY.
NIECH «NIEMOŻLIWE» STAJE SIĘ
RZECZYWISTOŚCIĄ. NIECH SIĘ
WYDARZY WE MNIE «CUD».

JESUS ROSE FROM THE DEAD

OSKAR'S TESTIMONY: *You can try to put the person who succeeded in his biggest challenge in a cave and block it with a heavy stone. But 'He that dwelleth in heaven shall laugh at him: and the Lord shall deride him.' Because whatever poses an insurmountable obstacle for ordinary people is not difficult at all for a person of challenges. He already have other horizons and great potential – unattainable for those who block the exit with a stone. Since I have started running marathons, I feel sorry for people complaining that they missed their bus. When I missed mine recently I simply ran a few kilometres to my meeting. Previously it would have been a disaster, impossible. Now (after succeeding in the challenge) it's a piece of cake.*

PAWEŁ'S TESTIMONY: *A person who took up a challenge and succeeded is always ready for another change. He doesn't want to live in comfort. He prefer to be active which will continue to change them. And with each new challenge they want more. By taking another challenge, seeing that it works, they start to have an impact on others. Consciously and unconsciously (the others are watching – they start to work, take up new challenges). It's riding on challenges, action following action, continuous optimisation. For me it's a passion. I take up challenges with greater determination.*

With an improvement of quality – quality of life, actions, work, study, approach to specific things that I do.

RESURRECTED JESUS IS STILL A PERSON, BUT NOW DIFFERENT. Risen. A person of challenges is also a person, but a transformed person. We call such a person an individuality. Distinguished not so much by the fact that the reality affects him, but that he has an impact on the reality. He is in pain like everyone else, but he worries less about it. He looks at the world in terms of opportunities, not threats. He takes up challenges and do everything to succeed. He thinks for himself, for others and dreams of a better world. He doesn't look better than others. He is simply different. He has the power of the Risen One.

LET US PRAY:

JESUS, LET THE CHALLENGES THAT I TAKE UP SHOW ME NEW HORIZONS. LET THE «IMPOSSIBLE» BECOME A REALITY. LET «THE MIRACLE» HAPPEN INSIDE ME.

KS. JACEK WIOSNA STRYCZEK (UR. 1963)

Charyzmatyczny krakowski duchowny, znany z niekonwencjonalnych kazań i happeningów, duszpasterz ludzi biznesu, a także założyciel i prezes **STOWARZYSZENIA WIOSNA** – jednej z największych w Polsce organizacji pozarządowych. Od lat promuje ideę **MĄDREJ POMOCY** – przemysłanej, zindywidualizowanej, a przez to skutecznej. W pomaganiu nie chodzi o to, aby dawać rybę, ani nawet wędkę, ale zaszczepić w człowieku mentalność wędkarza. Człowiek, który nie ma mentalności wędkarza sprzedaje wędkę i kupi rybę. A ten kto ją ma, zrobi wędkę nawet z patyka – zwykły mówić. W 2001 roku założył **STOWARZYSZENIE WIOSNA**, znane z ogólnopolskich programów pomocowych takich jak **SZLACHETNA PACZKA** i **AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI**.

KS. JACEK WIOSNA STRYCZEK znany jest też z oryginalnych pomysłów ewangelizacyjnych. To on postawił konfesjonał przed galerią handlową w Wielkim Poście. Ogłosił też, że jako ksiądz rozważa kandydowanie na szefa polskiej lewicy, czym rozpoczął poważną dyskusję o ideałach. Jest także inicjatorem wielu wydarzeń. Od czterech lat organizuje Ekstremalną Drogę Krzyżową, która polega na nocnym przejściu około 40 kilometrowej trasy. W tym roku Ekstremalna Droga Krzyżowa odbędzie się w różnych rejonach w całej Polsce, m.in. takich jak: Kraków, Warszawa, Zawoja, Tarnów, Alwernia, Wrocław, Gliwice, Częstochowa, Śląsk Cieszyński, Jarosław. Jego kazań można posłuchać w każdą niedzielę na wieczornej Mszy Świętej w krakowskim kościele św. Józefa.

SZLACHETNA PACZKA ma już trzynaście lat. Po raz pierwszy została zorganizowana w Krakowie w 2000 roku. Wtedy grupa studentów duszpasterstwa akademickiego, prowadzona przez **KS. JACKA STRYCZKA** (dziś prezesa **STOWARZYSZENIA WIOSNA**) obdarowała 30 ubogich rodzin. Dzisiaj projekt ma charakter ogólnopolski i jak żadna inna akcja charytatywna w Polsce łączy setki tysięcy osób: wolontariuszy, darczyńców, dobroczyńców i rodziny w potrzebie. W 2013 roku **SZLACHETNA PACZKA** dotarła z pomocą do **17 684** rodzin w całej Polsce, łącząc w mądrej pomocy **617 000** Polaków.

AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI to program ogólnopolski, który pomaga dzieciom w potrzebie. Dzieciom, które mimo młodego wieku mają za sobą trudne historie i które potrzebują nie tyle rzeczy, co drugiego człowieka. Kogoś, kto w nie uwierzy i nauczy wygrywać. Dzięki systemowi motywatorów zmiany i całorocznej opiece wolontariusza-tutora, dzieci dowiadują się że są ważne i wyjątkowe. To właśnie w **AKADEMII** dzieci dostrzegają swoje sukcesy: „zgłosiłem się po raz pierwszy do tablicy”, „dostałam 4+ z dyktanda”, „znam wszystkie planety Układu Słonecznego”.

TWÓJ 1%
NA STOWARZYSZENIE WIOSNA
KRS: 0000 05 09 05

REV. FR. JACEK WIOSNA STRYCZEK (BORN 1963)

A charismatic priest from Krakow known for his unconventional sermons and events, chaplain of business people, as well as founder and president of **STOWARZYSZENIE WIOSNA** – one of the largest **NGOS** in Poland. For years he has been promoting the concept of **WISE AID** – thought over, customised and therefore effective. Aiding is not about giving fish, or even a fishing rod, but rather about instilling in people the mentality of a fisherman. A person who does not have the mentality of a fisherman will sell the fishing rod and buy fish. And the one who has it will make a fishing rod even from a stick, father Stryczek tends to repeat.

In 2001 he founded the **STOWARZYSZENIE WIOSNA** (literally **SPRING ASSOCIATION**), known for nationwide aid programmes such as **SZLACHETNA PACZKA** and **AKADAMIA PRZYSZŁOŚCI**.

REV. FR. JACEK WIOSNA STRYCZEK is also known for his original evangelization concepts. It was he who placed a confessional in front of a shopping mall in Lent. He also announced that, as a priest, he was considering submitting his candidacy as the leader of the Polish left wing coalition and then launched a serious discussion about ideals. He has also been the initiator of numerous events. For four years he has been organising the Extreme Way of the Cross which involves walking approximately 40 km at night. This year, the Extreme Way of the Cross will be held in different regions of Poland, e.g. in: Kraków, Warsaw, Zawoja, Tarnów, Alwernia,

Wrocław, Gliwice, Częstochowa, Śląsk Cieszyński, Jarosław. His sermons can be heard every Sunday at an evening Holy Mass at St. Joseph's church in Krakow.

SZLACHETNA PACZKA (THE NOBEL PARCEL) project is already thirteen years old. It was first organised in Krakow in 2000. At that time a group of students from the University Chaplaincy Centre, led by **REV. FR. JACEK STRYCZEK** (now president of **WIOSNA ASSOCIATION**), gave presents to 30 needy families. Today, it is a nationwide scheme which brings together hundreds of thousands of people like no other charity in Poland. It gathers volunteers, donors, benefactors and families in need. In 2013 **SZLACHETNA PACZKA** reached out to **17,684** families in Poland, uniting **617,000** Poles thanks to it's **WISE AID**.

AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI is a nationwide scheme which helps children in need. Children, who despite their young age, have a difficult life story and who need another person much more than material things. They require somebody who will believe in them and teach them how to win. Thanks to a system of motivators of change and year-long care of a volunteer-tutor, children learn that they are important and unique. It is at the **AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI** that children notice their successes: 'I volunteered for the first time when the teacher asked a question', 'I got a B+ in a dictation', 'I know all the planets of the solar system'.

1% OF YOUR TAX
FOR WIOSNA ASSOCIATION
KRS: 0000 05 09 05

Planujecie ślub?

TO SZCZEGÓLNA OKAZJA,
ŻEBY ZROBIĆ COŚ DOBREGO I WYJĄTKOWEGO.

ZORGANIZUJCIE ZBIÓRKĘ WŚRÓD GOŚCI
NA RZECZ DZIECI Z AKADEMII PRZYSZŁOŚCI.

Ten dzień będzie jeszcze piękniejszy!

ZGŁOŚCIE SIĘ:

www.bedziemymielidziecko.pl

STOWARZYSZENIE WIOSNA

ADRES SIEDZIBY

UL. STAROWIŚLNA 21/3
31-038 KRAKÓW

ADRES KORESPONDENCYJNY

UL. WYGRANA 2
30-311 KRAKÓW

TEL.: +48 12 421 28

FAX: +48 12 426 51 08

E-MAIL: BIURO@WIOSNA.ORG.PL

WWW.WIOSNA.ORG.PL

NR KONTA: 21 1750 0012 0000 2060 1264

KRS: 00 00 05 09 05

AUTOR ROZWAŻAŃ: KS. JACEK WIOSNA STRYCZEK

TŁUMACZENIE NA JĘZYK ANGIELSKI: KLARA LAUDAŃSKA

